

Sygn. akt II Ca 739/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 30 września 2014 roku, sygn. akt I C 647/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda T. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt II Ca 739/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sad Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. D. przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.447,68 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Radomsku kwotę 769,32 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy pobranymi zaliczkami, a należnymi kosztami.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

T. D. od dnia 22.02.2001r. do dnia 07.03.2014r. pozostawał właścicielem nieruchomości będącej działką oznaczoną w ewidencji gruntów obrębu geodezyjnego (...) numerem (...) powierzchni (...) ha, położonej w R. przy ul. (...), dla której w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Powód nabył przedmiotową nieruchomość od Gminy M. R. mocą aktu notarialnego z dnia 22.02.2001r., Rep. A nr (...).

Gmina M. R. nabyła nieodpłatnie działkę nr (...) (w wyniku podziału której powstała następnie m.in. działka nr (...)), stanowiącą uprzednio mienie ogólnonarodowe (państwowe), z mocy prawa, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 10.05.1990r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U nr 32 poz. 191 ze zm.). Nabycie stwierdzono decyzją Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 04.12.1992r.

Przed zakupem powód nie analizował przebiegu instalacji usytuowanych na działce. O fakcie przebiegu gazociągu dowiedział się jednak jeszcze w 2001 roku, podczas analizy planu zagospodarowania przestrzennego.

Mocą aktu notarialnego z dnia 07.03.2014r., Rep. A (...), T. D. sprzedał zabudowaną nieruchomość o obszarze 1,1128 ha, składającą się z działek oznaczonych numerami (...) na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., której to Spółki pozostaje współnikiem.

Wzdłuż działki nr (...) przebiega gazociąg średniego ciśnienia (...) wybudowany w II połowie lat 50., jako część inwestycji centralnej magistrali gazowej (...)W.. Bezpośrednio przy ogrodzeniu działki, poza posesją powoda, umieszczone zostały betonowe słupki znacznikowe, służące do oznaczenia przebiegu gazociągu.

W latach 90., w związku z budową obwodnicy miasta R., przedmiotowy gazociąg przekwalifikowany został z gazociągu wysokiego ciśnienia na gazociąg średniego ciśnienia.

Gazociąg eksploatowany był poprzez kontrole jego szczelności w obchodzie pieszym, w trakcie której metodą szpilkiowania sprawdzano obecność metali na powierzchni gruntu. Słupki znacznikowe podlegały konserwacji poprzez ich odczyszczenie i pomalowanie. Gazociąg posiadał liczną armaturę, którą musiano kontrolować i konserwować.

Do 2012r. kontrola odbywała się co trzy miesiące. Od 2012r. kontrola przeprowadzana jest raz do roku.

Do pozwanego nie dochodziły sygnały, aby ktokolwiek z właścicieli działki nr (...) utrudniał wykonywanie powyższych czynności.

Na dzień 12.12.2005r. na ogrodzeniu działki nr (...) usytuowana była tabliczka oznacznikowa, informująca o przebiegu gazociągu.

Pismem z dnia 12.06.2012r. T. D. zwrócił się do pozwanego z propozycją ustanowienia służebności przesyłu połączonego z jednorazowym wynagrodzeniem z tytułu jej ustanowienia. Pismem z dnia 27.08.2012r. powód zwrócił się z wnioskiem o zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie w terminie 3 dni. W odpowiedzi pozwany wskazał, że w wyznaczonym terminie nie jest w stanie ustosunkować się do propozycji powoda.

Do chwili obecnej T. D. nie otrzymał żadnego wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego z działki nr (...).

Z nieruchomości objętej przedmiotem niniejszego postępowania T. D. odprowadza podatek od nieruchomości, jako od gruntu związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Działka posiada kształt zbliżony do prostokąta o szerokości części frontowej 17,5 m. Nie jest zabudowana, znajduje się na niej trawnik i pas komunikacyjny wyłożony kostką brukową. Wraz z sąsiadującymi działkami wykorzystywana jest na działalność gospodarczą w postaci świadczenia usług hotelowych.

Przedsiębiorstwo państwowe (...) Okręgowe Zakłady (...) z siedzibą w Ł. utworzone zostało zarządzeniem nr 163 Ministra Górnictwa z dnia 01.01.1951r., w brzmieniu nadanym zarządzeniem nr 24 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 02.06.1975r.

Mocą § 13 zarządzenia nr 70 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 31.12.1975r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe - „ (...) Zakłady (...) w m.st. W.”, które połączyło się i przejęło cały majątek przedsiębiorstw: „ (...) Okręgowych Zakładów (...)” i „ (...) Okręgowych Zakładów (...)”

Zarządzeniem nr 56 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 01.08.1982r. - w wyniku połączenia szeregu jednostek organizacyjnych, w tym przedsiębiorstwa państwowego (...) w m.st. W.” utworzono przedsiębiorstwo państwowe użyteczności publicznej pod nazwą (...) z siedzibą w W. (§ 2.1 pkt 12 zarządzenia).

Zgodnie z § 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30.09.1996r. przedsiębiorstwo państwowe użyteczności publicznej (...) z siedzibą w W. przekształcono w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

Aktem notarialnym z dnia 05.12.2002r. utworzona została (...) sp. z o.o. w W., do której na mocy aktu notarialnego z dnia 31.12.2002r. (...) S.A. wniosło w postaci aportu zorganizowaną część przedsiębiorstwa - Oddział Zakład (...).

Stan faktyczny niniejszej sprawy ustalony został w oparciu o dokumentację przedłożoną przez strony, a także zeznania świadków oraz powoda. Istotne okazały się ponadto akt księgi wieczystej nr (...).

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, w zakresie w jakim wskazywał, że umieszczenie tabliczki informującej o usytuowaniu gazociągu nastąpiło dopiero w 2010 r. Zeznania te pozostają w sprzeczności z załączonym do akt sprawy szkicem usytuowania tabliczek oznacznikowych (k. 263), sporządzonym w dniu 12.12.2005r. Jednoznacznie wynika z niego, że w dniu sporządzania szkicu na ogrodzeniu widniała tabliczka oznacznikowa. Okoliczność tą potwierdzili powołani świadkowie.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okazała się opinia biegłego. W chwili podejmowania decyzji o dopuszczeniu tego dowodu Sąd nie dysponował jeszcze aktem notarialnym, który nawiązuje do stanu prawnego sprzed 1990 r.

Sąd Rejonowy zważył, iż roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy podstawę prawną znajduje w treści art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. (w przypadku korzystania przez samoistnego posiadacza) lub w treści art. 230 k.c. (w przypadku posiadacza zależnego) i należy do grupy roszczeń uzupełniających.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało posiadanie na przedmiotowej nieruchomości urządzeń przesyłowych w postaci rurociągu gazowego. Z załączonych przez stronę pozwaną dokumentów oraz zeznań świadków wynika, że jego budowa miała miejsce w drugiej połowie lat 50. XX wieku.

Zakres korzystania przez pozwanego z nieruchomości odpowiadał treści służebności przesyłu, której ustawowa regulacja nastąpiła z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 30.05.2008r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przed nowelizacją judykatura dopuszczała, stosując w drodze analogii art. 145 k.c., możliwość ustanowienia, jak również nabycia w drodze zasiedzenia, służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (uchwała SN z dnia 07.10.2008r., III CZP 89/2008, Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/7-8; uchwała SN z dnia 30.08.1991r., III CZP 73/92, OSNCP 1992/4 poz. 53 oraz uchwała SN z dnia 22.05.20Ur., III CZP 18/2013, Biuletyn Sądu Najwyższego 2013/5).

Stosownie do obowiązującego obecnie art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Korzystanie przez pozwanego z nieruchomości było zatem posiadaniem służebności w rozumieniu art. 352 § 1 k.c., do którego odpowiednio stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważenia wymaga podnoszony przez pozwanego zarzut zasiedzenia służebności.

Przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej (które na zasadzie odesłania z art. 305⁴ k.c. stosuje się odpowiednio do służebności przesyłu) określone zostały w treści art. 292 k.c. Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 172 i nast. k.c.) stosuje się odpowiednio.

Odpowiednie stosowanie wymaga niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Nie inaczej jest przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej - w tym wypadku chodzi bowiem o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zaś jako posiadanie zależne (por. wyrok SN z dnia 3.05.2006r., IV CSK 149/05, LexPolonica nr 409449). Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (postanowienie SN z dnia 04.10.2006., II CSK 119/06).

Nie zasługuje na aprobatę stanowisko pełnomocnika powoda wyrażone w piśmie z dnia 19.11.2012r., wedle którego próbuje on wykazać, iż rurociąg gazowy nie stanowi „widocznego urządzenia” w rozumieniu art. 292 k.c.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 roku wydanego w sprawie II CSK 289/12 gazociąg jest urządzeniem, które ma charakter trwały i widoczny, dla właściciela nieruchomości już w czasie realizacji inwestycji. Linie przesyłowe z natury rzeczy dzielą się na urządzenia napowietrzne i podziemne. Gazociągi, wodociągi i kanalizacje, to w przeważającej części urządzenia podziemne i już z tego względu nieracjonalna jest interpretacja art. 292 k.c., której wynikiem byłoby wymaganie, aby rura gazowa w toku biegu terminu zasiedzenia była widoczna dla właściciela każdej nieruchomości przez którą to urządzenie przebiega (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, Biul. SN 2011, nr 11, s. 12, i z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, nr 7- 8, poz. 100). Przy urządzeniach podziemnych w omawianym unormowaniu chodzi o możliwość ich stwierdzenia w toku biegu terminu zasiedzenia przy pomocy wzroku, ale po dokonaniu odkrywki. Omawiane unormowanie nie wymaga więc aby widoczność urządzenia była na powierzchni gruntu. Oczywiście urządzenie powinno stanowić dla właściciela wyraźne ostrzeżenie przed działaniem podmiotu, który korzystając z urządzenia przesyłowego umiejscowionego w gruncie może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności gruntowej i z tego względu należy przyjąć, że w wypadku urządzenia podziemnego, każdorazowy właściciel nieruchomości powinien mieć zapewnioną możliwość uzyskania wiedzy o usytuowaniu na jego nieruchomości urządzenia przesyłowego. Jeżeli każdorazowy właściciel nieruchomości w toku biegu zasiedzenia miał wiedzę o zlokalizowaniu na niej gazociągu, to spełnienie przesłanki widoczności urządzenia wątpliwości budzić nie może. Jeżeli natomiast wystąpił brak takiej wiedzy u kolejnego właściciela, to należy przyjąć, że omawiana przesłanka jest spełniona, jeżeli urządzenie zostało tak oznakowane, że właściciel obiektywnie oceniając mógł i powinien taką wiedzę posiadać - magistrale przesyłowe są bowiem trwale oznakowane w terenie (§ 8 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 lipca 2001 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe). Miało więc w sprawie znaczenie usytuowanie słupków znacznikowych gazociągu oraz tabliczek znamionowych na nieruchomości uczestnika oraz ich konserwacja przez przedstawicieli skarżącej spółki. Ich położenie i widoczność nie budziła wątpliwości, a zatem już z chwilą nabycia nieruchomości powód powinien był ustalić w oparciu o dokumentację geodezyjną, że są to urządzenia znakujące sporny gazociąg. Innymi słowy, betonowe słupki wkopane w bezpośrednim sąsiedztwie działki oraz odpowiednie oznakowanie na ogrodzeniu posesji powoda wskazuje przedsiębiorstwu energetycznemu, jak i właścicielowi nieruchomości trasę gazociągu w rozumieniu art. 292 k.c.

Z poglądów zaprezentowanych w judykaturze wynika, że widoczność urządzenia musi być ujmowana szeroko i nie może abstrahować od specyficznej treści służebności. Jeżeli z samej natury służebności wynika, że trwałe urządzenie, z którego uprawniony korzysta przebiega w całości lub w części pod powierzchnią ziemi, to uzależnienie dopuszczalności zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, od tego w jaki sposób na

danym, konkretnym odcinku urządzenie zostało posadowione nie wytrzymałoby krytyki. Wyeksponować należy przy tym element świadomości właściciela nieruchomości służebnej (postanowienie SN z dnia 26.07.2012r., II CSK 752/2011, Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2013/4. Por. także postanowienie SN z dnia 06.07.2011r., I CSK 157/2011, LexPolonica nr 2801978). W najnowszym orzecznictwie jednoznacznie wskazano, iż przesłanka widoczności urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. jest spełniona zarówno wtedy, gdy właściciel nieruchomości wie, że na jego nieruchomości, pod powierzchnią gruntu jest usytuowane trwale urządzenie (gazociąg), jak i wtedy, gdy mógł się o tym dowiedzieć, stwierdzając istnienie na gruncie oznaczeń wymaganych właściwymi przepisami dla danego rodzaju urządzenia podziemnego {postanowienie SN z dnia 14.02.2013r., II CSK 389/2012, OSNC 2014/A poz. 3}. Z zeznań powoda wynika tymczasem, iż wiedzę o usytuowaniu rurociągu na swojej działce pozyskał już w 2001 r., w niedługim czasie po zakupie gruntu. Przebieg gazociągu odnotowany był na stosownych mapach.

Biorąc pod uwagę powyższe, w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki prowadzące do nabycia służebności w drodze zasiedzenia. Zasiedzenie miało miejsce jednak w innej niż wskazywana przez strony dacie.

Na datę nabycia służebności w drodze zasiedzenia wpływ ma moment, od którego liczyć należy bieg okresu zasiedzenia oraz dobra lub zła wiara posiadacza w chwili uzyskania posiadania, determinująca niezbędny dla zasiedzenia okres posiadania.

Dokumenty lokalizacyjne budowy gazociągu w ocenie Sądu stanowią wystarczającą podstawę do uznania, że proces inwestycyjny odbywał się w zgodzie z procedurą administracyjną, co daje przedsiębiorstwu prymat posiadania w dobrej wierze. Należałoby tutaj wskazać na przyjęcie swoistego domniemania faktycznego działania zgodnego z prawem przedsiębiorstw przesyłowych. Dlatego też Sądy w podobnych sprawach, badając przesłankowo okoliczność zasiedzenia, dopuszczają możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie SR w Piotrkowie Tryb. z dnia 05.12.2012r., I Ns 824/11; postanowienie SO w Piotrkowie Tryb. z dnia 21.03.2013r., II Ca 221/13; postanowienie SR w Zgierzu z dnia 28.03.2013r., I Ns 458/10; wyrok SA w Łodzi z dnia 08.03.2013r., I ACa 1270/12).

Na gruncie niniejszej sprawy znamienym jest jednak, że przedmiotowa działka przed 27.05.1990r. wchodziła w skład niemalże 30 ha kompleksu działek stanowiących własność państwową. Słusznie zatem strona powodowa wskazywała na konfuzję praw wyłączającą możliwość zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa. Ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień. Dlatego też naliczanie okresu niezbędnego do zasiedzenia służebności rozpoczęło się z dniem wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 10.05.1990r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U.1990.32.191 ze zm.). Stosownie do art. 5 w zw. z art. 40 ustawy, mienie państwowe z dniem 27.05.1990r. stało się mieniem komunalnym. Przekazanie gminom i miastom nieruchomości wyłączyło stosowanie wobec nich art. 177 k.c. Jeżeli zaś korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia nastąpiło przed dniem 27.05.1990r., bieg zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej nieruchomość, która do tego dnia była przedmiotem własności państwowej i z tym dniem z mocy prawa stała się mieniem komunalnym, rozpoczyna się dnia 27.05.1990r. (uchwała SN z dnia 13.04.2007r., III CZP 23/2007, Biuletyn Sądu Najwyższego 2007/4, OSNC 2008/5 poz. 45).

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na obowiązujący od chwili wejścia w życie Kodeksu Cywilnego do dnia 01.10.1990r. (skreślony mocą nowelizującej ustawy z 28.07.1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny) przepis art. 177 k.c., wyłączający dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia nieruchomości stanowiącej przedmiot własności państwowej (a co za tym idzie wyłączający również dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej). Nadto do 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć na swoją rzecz służebności przez zasiedzenie z uwagi na obowiązujący do tego czasu przepis art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś państwowe osoby prawne wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia wynikające z własności państwowej. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy-Kodeks cywilny (Dz. U. 1989, Nr 3, poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa

może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym- z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990, Nr 79, poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności.

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie (...) sp. z o.o. w W. , nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 roku, a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po te dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 roku.

Odniesienia wymaga przy tym stanowisko pozwanego, w ocenie którego twierdzenia i wnioski dowodowe na okoliczność badania stanu prawnego nieruchomości przed 1990 r. uznać należało za spóźnione. Pogląd powyższy spotkać się musiał jednak z krytyką. Zarzut zasiedzenia zgłoszony został przez stronę pozwaną. Rolą Sądu jest natomiast ustalanie, również z urzędu, okoliczności istotnych dla stwierdzenia (choćby przesłankowo) zasiedzenia. Jednoznacznie przyjmuje się, iż Sąd nie jest związany wskazaniem osoby, na rzecz której zasiedzenia miało nastąpić, jak również datą nabycia w tej drodze prawa własności (w tym wypadku służebności). Sąd winien zatem zwiększyć aktywność w celu ustalenia powyższych okoliczności. Bierność stron wiązać się musi z prowadzeniem postępowania dowodowego z urzędu.

Z powyższych względów braki w zakresie materiału dowodowego, na które pełnomocnik pozwanego wskazywał w piśmie z dnia 27.01.2014r. (k. 384), zostały przez Sąd konwalidowane poprzez dopuszczenie dowodu z akt księgi wieczystej nr (...), zawierających decyzję o nabyciu przez Gminę M. R. gruntów w oparciu o przepisy ustawy z dnia 10.05.1990r, w tym nieruchomości przez którą przebiega gazociąg, będący źródłem roszczeń powoda.

W ocenie Sądu wątpliwości nie budzi istnienie po stronie powodowej dobrej wiary. Przyczyn jej istnienia upatrywać należy jednak w innych niż we wskazanych powyżej orzeczeniach okolicznościach. Jak wskazano przedmiotowy grunt na chwilę rozpoczęcia inwestycji gazociągowej stanowił już własność państwową. Okoliczności ta wyłącza stosowanie przepisów ustawy wywłaszczeniowej. Przedsiębiorstwo państwowe nie musiało zatem ubiegać się o wydanie decyzji wywłaszczeniowej w stosunku do tego gruntu, a objęcie go w posiadanie w zakresie odpowiadającemu treści służebności przesyłu wiązało się z dobrą wiarą po stronie przedsiębiorstwa, która zachowana została w momencie komunalizacji mienia państwowego. Nadto stosownie do dyspozycji przepisu art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 24 października 1974 rok Prawo budowlane (Dz. U. z 1990, Nr 5, poz. 27 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę dla (...) Zakładów (...) - Zakładu (...) w Ł. pozwolenie na budowę mogło być wydane wyłącznie jednostce organizacyjnej lub osobie, która wykazała prawo do dysponowania nieruchomością. Inwestor obowiązany był dołączyć do wniosku o wydanie takiego pozwolenia między innymi odpis dokumentu, stwierdzającego prawo inwestora do dysponowania nieruchomością przewidzianą pod inwestycję (§ 21 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 roku w sprawie nadzoru urbanistyczno-budowlanego (Dz. U. z 1975r, Nr 8, poz. 48 ze zm). Niespornym jest w, że w aktach sprawy znajduje się takowa decyzja udzielająca pozwolenia na budowę gazociągu wysokiego ciśnienia DN (...) (...)W. w R. (k. 130 i 131). Ponadto przekonanie dobrej wiary miało również podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie rurociągu: art. 30 i 31 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 7, poz. 47) i zarządzeniu Ministra Budownictwa i (...) z dnia 20 maja 1966 r. w sprawie ustalania lokalizacji szczegółowej inwestycji budowlanych i stref ochronnych oraz wyrażania zgody na zmianę sposobu wykorzystania

terenu (Dz.U. Nr 25, poz. 129). Z fragmentu projektu przełożenia gazociągu z dnia 29 sierpnia 1979 roku, który znajduje się na karcie 129 wynika, że przebieg gazociągu (...)W. przez teren Gminy R. uzgodniono bez zastrzeżeń.

W niniejszej sprawie nie została wzruszona dobra wiara poprzednika wnioskodawcy, gdyż jak wynika z art. 7 k.c. Sąd jest związany jej domniemaniem dopóki inny uczestnik postępowania, stosownie do art. 6 KC nie udowodni złej wiary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994 r., 1 CRN 44/94; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07). Z ustaleń wynika, że przedsiębiorstwo państwowe, mające od końca lat 50-tych r. we władaniu urzędzenia służące do wykonywania służebności gruntowej weszło w dobrej wierze w posiadanie odpowiadające treści służebności. Dobra wiara posiadacza w sprawie wynika z jego przekonania o służącym mu prawie do ułożenia w ziemi rurociągu do przesyłu gazu, a następnie korzystania z niego w tym celu. W konkluzji stwierdzić należy, że posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z rurociągu ułożonego w gruncie przez przedsiębiorstwo państwowe, zajmujące się przesyłem gazu, może być uznane za władanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów powołanych aktów prawnych. Przedsiębiorstwo to, przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z 1996 r., także dalej przekształcane podmiotowo, może uzyskać stwierdzenie zasiedzenia służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, Biul. SN 2011, nr 1, s. 1).

Z powyższego wynika istnienie dobrej wiary w dacie wybudowania gazociągu na nieruchomości, która stanowiła własność powoda. Istotna jest bowiem dobra wiara na początku okresu posiadania, prowadzącego do zasiedzenia. Jej utrata w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia.

Z uwagi na powyższe zasadnym jest zastosowanie 20-letniego okresu posiadania celem nabycia służebności w drodze zasiedzenia, liczonego od dnia 5.12.1990r. Pozwany nabył zatem ograniczone prawo rzeczowe z dniem 5.12.2010 r.

Dobra wiara po stronie posiadacza wiązała się z koniecznością oddalenia powództwa również za okres sprzed nabycia służebności w drodze zasiedzenia. Z obowiązku wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości wyłączony został bowiem posiadacz w dobrej wierze (art. 224 § 1 k.c.). Jedynie zła wiara uzasadnia powyższe roszczenie. Do wynagrodzenia jest również zobowiązany posiadacz w dobrej wierze od chwili powzięcia wiadomości o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy (art. 224 § 2 k.c.). Sformułowany przez stronę powodową zakres roszczenia, którym Sąd stosownie do treści art. 321 k.p.c. jest związany, nie obejmował jednak okresu po wytoczeniu powództwa. Nadto zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2011-04-15, III CZP 7/11 „W razie zasiedzenia byłemu właścicielowi nie przysługuje wobec posiadacza, który nabył własność rzeczy, roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z niej bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym zasiedzenie”. Jak wynika z uzasadnienia przywołanego orzeczenia funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, jednak także - jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie - wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia.

Pogląd powyższy znajduje zastosowanie również do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna-na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie- odpowiada pozycji nieruchomości władnącej.

Z przyczyn wskazanych powyżej powództwo podlegało oddaleniu.

Wyłącznie na marginesie odnieść należy się do pozostałych zgłaszanych przez strony w toku postępowania zarzutów.

Odnosząc się po krotce do zarzutu braku legitymacji procesowej biernej w zakresie roszczeń sprzed nabycia przez pozwanego prawa własności gazociągu wskazać trzeba, iż pozwany jest następcą prawnym swych poprzedników pod tytułem ogólnym. Przekształcenie nastąpiło w drodze sukcesji generalnej. Sukcesja praw i obowiązków cywilnoprawnych oznacza, że spółki sukcesorki, tj. przejmujące lub nowo zawiązane, wstępują z dniem przyłączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych. Przyjęta więc została konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej, która następuje z dniem połączenia poszczególnych jednostek organizacyjnych, przejęcia lub przekształcenia podmiotów gospodarczych. Tymczasem powoływany w pismach procesowych powódki art.55⁴ k.c. (solidarność zobowiązań po stronie zbywcy i nabywcy) zastosowanie znajduje na skutek czynności cywilnoprawnej zbycia przedsiębiorstwa.

Nietrafne jest również powołanie się przez stronę pozwaną na trzyletni okres przedawnienia. Działka nr (...) wykorzystywana jest co prawda przez powoda na prowadzenie działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie T. D. występuje jednak jako osoba prywatna. Realizowane przez niego roszczenie nie jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Sam fakt prowadzenia działalności pozostaje irrelevantny dla zgłoszonego roszczenia. Prowadzenie działalności pozostaje bez wpływu na wysokość zgłoszonego roszczenia czy czasookres dochodzonej należności.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Pozwany w toku procesu poniósł koszty w wysokości 2.447,68 zł (w tym 30,68 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, 2.400 zł tytułem zastępstwa procesowego pozwanego przez radcę prawnego - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu przez pozwanego - załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej. Z kwoty 800 złotych pobrana została na poczet wynagrodzenia biegłego jedynie kwota 30,68 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.447,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał zwrócić powodowi od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 769,32 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy pobranymi zaliczkami na poczet opinii biegłych, a należnymi kosztami.

Z powyższych względów sąd orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, mającego wpływ na wynik postępowania, tj.

a. art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. oraz art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c., art. 352 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błędne przyjęcie, że pozwany był posiadaczem nieruchomości powoda w dobrej wierze, w konsekwencji że zarzut zasiedzenia służebności przesyłu jest zasadny, co skutkowało oddaleniem powództwa oraz poprzez przyjęcie możliwości doliczenia okresu posiadania Skarbu Państwa przed 1989r. w sytuacji gdy w ww. okresie istniał stan własności po stronie Skarbu Państwa, tak w zakresie gruntu jak i urządzeń (konfuzja praw), a do okresu zasiedzenia — jak słusznie sam Sąd I Instancji wskazał — można doliczyć tylko okres posiadania,

b. art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 244 k.c. art. 245 § 1 i 2 k.c. i art. 245 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że pozwany był posiadaczem nieruchomości powoda w ramach służebności przesyłu w dobrej wierze, w konsekwencji że zarzut zasiedzenia służebności przesyłu jest zasadny, co skutkowało oddaleniem powództwa.

c. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego postanowienia polegający na błędnym przyjęciu, że pozwany z dniem 5 grudnia 1990 r. rozpoczął w dobrej wierze samoistne posiadanie spornych urządzeń przesyłowych, co w konsekwencji miało doprowadzić do zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 5 grudnia 2010r., a w konsekwencji oddalenie niniejszego powództwa.

2. naruszenie prawa procesowego, mającego wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 k.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie w jakim Sąd ustalił moment rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia na dzień 5 grudnia 1990r., pomimo, iż Sąd uznał rację skarżącego, iż zachodzi w sprawie konfuzja praw wyłączająca możliwość rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa w tym okresie.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania za 1 instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie, w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji – z uwagi na nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Nadto wnosil o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, a w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji – w oparciu o treść art. 108 § 2 k.p.c. pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanego, wnosil o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy przypomnieć, iż postępowanie apelacyjne zostało tak ukształtowane, iż Sąd II instancji jest sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym. Skoro zatem istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy to sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed obu sądami. (por. postanowienie SN z 8 kwietnia 2011r. II CSK 474/10). Przy czym należy mieć na względzie, iż Sąd II instancji orzekając w granicach zaskarżenia jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego natomiast z urzędu bierze pod uwagę naruszenia prawa materialnego i może dokonać odmiennych ustaleń lub uzupełnić ustalenia faktyczne dysponując także materiałem dowodowym zgromadzonym przez Sąd I instancji.

W kontekście powyższego wywodu należy dodatkowo ustalić, iż decyzją z dnia 31 sierpnia 1996r. roku Wojewoda (...) na podstawie art. 2 ustawy 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości stwierdził nabycie przez (...) z siedzibą w W. z dniem 05-12-1990 roku prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w Ł. przy ul. (...) i przy ul. (...) oraz odpłatne nabycie prawa własności budynków i urządzeń położonych na gruncie opisanym szczegółowo w pkt 1 decyzji.

Dowód: decyzja z dnia 31 sierpnia 1990 roku. k.453-454

Decyzją z dnia 2 grudnia 2004 roku nr (...) Prezydent Miasta Ł. działając na podstawie art. 200 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2000r. nr 46 poz. 543 ze zm.) stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 05-12-1990 przez przedsiębiorstwo państwowe (...) Okręgowy Zakład(...)z siedzibą w W. Zakład (...) w Ł. prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego własność gminy M. Ł. położonego w Ł. przy ul. (...) oraz stwierdził nieodpłatnie nabycie prawa własności budynków opisanych w decyzji.

Dowód: - decyzja z 2 grudnia 2004r. k. 455-456

Wyżej wymienione nieruchomości należy traktować jako nieruchomości władnące w zakresie służebności przesyłu wobec nieruchomości której właścicielem był powód.

/bezsporne/

Ustalenia te znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, a nadto jeżeli chodzi o funkcjonalny związek nieruchomości nabytych na podstawie w/w decyzji z gazociągiem przebiegającym przez działkę powoda to w tym zakresie należy okoliczność tę potraktować jako przyznaną przez stronę powodową która odnosząc się do pisma procesowego pełnomocnika pozwanego z dnia 22 września 2014r. k.437-438 nie zakwestionowała tych decyzji podkreślając nawet, iż „...decyzje z 31.07.1990r. oraz z 2004r. tylko potwierdzają stanowisko strony powodowej iż rozpoczęcie posiadania przez pozwanego (tak co do nieruchomości władnącej jak i tym bardziej samej służebności w ogóle) nastąpiło najwcześniej w dacie 27 maja 1990r.” /k. 515/ .

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy ustalenia Sądu Rejonowego podziela i przyjmuje je za własne.

Przedmiotowa sprawa jest sprawą o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości od posiadacza urządzeń przesyłowych na podstawie art. 224 k.c. i art. 225 k.c.. Problematyka tego rodzaju jest dosyć skomplikowana zwłaszcza jeżeli chodzi o wynagrodzenie którego domaga się obecny właściciel nieruchomości od obecnego posiadacza urządzeń przesyłowych w sytuacji gdy urządzenia przesyłowe zostały posadowione przez poprzedniego właściciela gruntu. W toku niniejszego procesu obecny posiadacz urządzeń przesyłowych broniąc się przed zapłatą wynagrodzenia zgłosił w toku procesu niweczący obowiązek zapłaty zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Zgodnie z art. 352 § 1 i 2 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Z kolei w myśl art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, a także samej służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo przesyłowe została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 17.01.2003 r. , III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142, wyrok z 31.05.2006 r., IV CKS 149/05, LEX nr 258681, postanowienie z dnia 8.09.2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 196515, uchwała z 7.10.2008 r., III CZP 89/09, LEX nr 458125, postanowienie z 5.06.2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975) i w doktrynie.

Posiadacz służebności nie włada nieruchomością jak właściciel, ale korzysta z niej w zakresie prawa służebności, czyli korzysta z nieruchomości np. celem przeprowadzenia kontroli np. gazociągu , jego konserwacji, naprawy czy też wymiany. A wykonując te czynności uważa, że ma prawo w takim zakresie korzystać z cudzej nieruchomości. W takim przeświadczeniu było przez cały okres biegu zasiedzenia państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe. Przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości będącej własnością powoda celem naprawy czy też konserwacji instalacji gazowej. Należy podkreślić, że odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie oznacza między innymi ocenę zakresu posiadania z uwzględnieniem specyfiki służebności. Posiadanie służące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma bowiem inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności. Posiadanie służebności nie musi bowiem być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 447190).

W takim zakresie nieruchomością której właścicielem do niedawna był powód władało państwowe przedsiębiorstwo – poprzednik prawny pozwanego odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowano sporny gazociąg (stanowiący

część magistrali gazowej). Urządzenia przesyłowe wymagały bieżących napraw i konserwacji, co było realizowane od daty ich wybudowania.

Państwowe przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzystało więc z nieruchomości której właścicielem był powód w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność (konserwacja i naprawa linii, okresowe przeglądy linii). Ustalenia w tym zakresie co do wykonywania służebności w zasadzie nie były kwestionowane przez powoda.

Z momentem wybudowania nitki gazociągu, co miało miejsce w latach 50-tych rozpoczęła się jej eksploatacja. Przy czym trzeba pamiętać, iż w tym okresie miała miejsce konfuzja praw co uniemożliwiało powstanie służebności bowiem Skarb Państwa był jednocześnie właścicielem nieruchomości i właścicielem urządzeń przesyłowych. W takiej sytuacji do czasu aż nieruchomość nie utraciła charakteru państwowej której nie można zasiedzieć nie można mówić o posiadaniu służebności na tej nieruchomości prowadzącym do jej zasiedzenia.

Realia niniejszej sprawy są szczególne oto bowiem od chwili posadowienia rurociągu w latach pięćdziesiątych do chwili komunalizacji przedmiotowej nieruchomości a mianowicie do 27 maja 1990 obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej zgodnie z którą stosunek pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c. Nieruchomość będąca przedmiotem sprawy do 27 maja 1990 była własnością Skarbu Państwa od tego dnia była własnością gminy. Jednocześnie trzeba pamiętać, że na nieruchomości tej został posadowiony gazociąg, który już własnością gminy nie był. Doszło zatem z chwilą komunalizacji do swoistego rozszczepienia uprawnień co do z jednej strony własności nieruchomości, która przysługiwała gminie, z drugiej strony co do własności urządzeń przesyłowych, które przysługiwały ówczesznie jeszcze Skarbowi Państwa.

Ustawą z 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. nr 3 poz. 11) poczynając od 1 lutego 1989r. art. 128 k.c. otrzymał nowe brzmienie wskazując, iż własność ogólnonarodowa przysługuje Skarbowi Państwa, albo innym państwowym osobom prawnym. Niemniej jednak orzecznictwo wykładając ten przepis stwierdziło, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, iż z mocy prawa doszło do przekształcenia uprawnień do mienia ogólnonarodowego pozostającego w ich zarządzie w prawo własności do tego mienia. (por. uchwała siedmiu sędziów SN z 18 czerwca 1991r. III CZP 38/91 (zasada prawna) OSNCP z 1991r. nr 10-12 poz.118).

Z kolei ustawą z 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 79 poz. 464 ze zm.) przyznano z dniem 5.12.1990 roku państwowym osobom prawnym którym dotąd przysługiwało prawo zarządu zdolność nabywania we własnym imieniu praw majątkowych w tym zwłaszcza rzeczowych uwłaszczając je na posiadanym mieniu będącym dotychczas własnością państwa prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków i urządzeń. Ustawa ta ostatecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

Poprzednik prawny pozwanego (...) z siedzibą w W. poczynając od dnia 27 maja 1990r. początkowo w imieniu Państwa, a następnie - po uwłaszczeniu nieruchomości na której prowadziło działalność to jest od dnia 5 grudnia 1990 - we własnym imieniu posiadał urządzenia przesyłowe zlokalizowane na nieruchomości gminnej. Przy czym ma rację skarżący, iż nie można mówić w tym stanie faktycznym o możliwości doliczenia do okresu zasiedzenia na podstawie art. 10 ustawy z 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. nr 55 poz.3210 - co postuluje pozwany w odpowiedzi na apelację - okresu posiadania urządzeń przesyłowych na gruncie państwowym. Nie można bowiem mówić o posiadaniu służebności w okresie konfuzji praw. (por. postanowienie SN z 6 września 2013r. V CSK 440/12 baza Legali i powołane tam orzecznictwo)

Kluczowy w sprawie pozostaje zatem moment objęcia w posiadanie urządzeń posadowionych na nieruchomości, której właścicielem był powód. Otóż zdaniem skarżącego objęcie w posiadanie służebności przesyłu na działce,

który właścicielem był powód miało miejsce najwcześniej 21 października 1996 roku to jest w chwili przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa.

Nie można zgodzić się z takim poglądem. Zdaniem Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie poprzednik prawny pozwanego (...) z siedzibą w W. objął w posiadanie urządzenia przesyłowe poczynając od 27 maja 1990r. początkowo w imieniu Skarbu Państwa, a następnie od chwili uwłaszczenia na nieruchomościach na których prowadził działalność posiadał te urządzenia już we własnym imieniu to jest poczynając od 5 grudnia 1990 roku. W orzecznictwie przyjmuje się, że państwowa osoba prawna, która, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.), z dniem 5 grudnia 1990 r. ex lege nabyła użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jej zarządzie, może - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy była zarządcą nieruchomości. Może ona wykazać przejście posiadania ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 powołanej ustawy. (por. postanowienie SN z 23 stycznia 2013r. I CSK 256/12, baza Legalis). Uwzględniając powyższe rozważania należy podnieść, iż w tej sytuacji zaliczeniu będzie podlegał okres od 27 maja 1990r. do 5 grudnia 1990r. Od dnia 5 grudnia 1990r. przedsiębiorstwo państwowe jako odrębna od Skarbu Państwa osoba prawna już we własnym zakresie posiadało infrastrukturę przesyłową, a w późniejszym okresie tę infrastrukturę posiadali następcy prawni przedsiębiorstwa państwowego.

Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992 nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001 nr 6, poz. 96). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Skutek ten dotyczył także bez wątpienia służebności gruntowych, służebności przesyłu czy też służebności zbliżonych do służebności przesyłu. Względny związek z charakterem tego rodzaju służebności, ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym. (por. postanowienie SN z 30 stycznia 2014r. IV CSK 252/13, wyrok SN z 7 sierpnia 2014r. II CSK 610/13 www.sn.pl). W kontekście powyższych rozważań nie budzi żadnej wątpliwości, iż obecny pozwany jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego tym samym jest także posiadaczem infrastruktury przesyłowej posadowionej na nieruchomości której właścicielem był powód.

Przepis art. 172 k.c. łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania.

Dobra wiara posiadacza samoistnego służebności polega na usprawiedliwionym- w towarzyszących okolicznościach-przekonaniu, że przysługuje mu posiadane prawo. Dla oceny istnienia dobrej wiary decydujące są kryteria obowiązujące przy nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c.), co w przypadku służebności oznacza analizowanie chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c.).

Innymi słowy, dobra wiara posiadacza urządzeń przesyłowych występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. np.: uchwała siedmiu sędziów SN z 6 grudnia 1991 roku, III CZP 108/91, OSNC 1992/4/97, postanowienie SN z 5 lipca 2012 roku IV CSK 606/11, wyrok SN z 10 lipca 2013 roku V CSK 320/12, Lex Nr 1391372).

W realiach niniejszej sprawy powstaje zatem pytanie czy Skarb Państwa w dniu 27 maja 1990r. tj. w chwili nabycia własności nieruchomości przez gminę był w dobrej wierze co do posiadania na nieruchomości gminnej urządzeń przesyłowych tj. czy zaistniała sytuacja usprawiedliwiająca jego przekonanie, że nie narusza on cudzego prawa posiadając na tej nieruchomości instalację gazową?. Niewątpliwie posiadacz służebności chroni domniemanie dobrej wiary określone w art. 7 k.c. . W myśl tego przepisu jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne do dobrej lub złej wiary domniemywa się istnienie dobrej wiary. W toku procesu nie został skutecznie przeprowadzony dowód który prowadziłby do zakwestionowania dobrej wiary. Ponadto za przyjęciem dobrej wiary Skarbu Państwa przemawia charakter nabycia przez gminę prawa własności nieruchomości. Choć nabycie własności na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) następuje z mocy prawa z chwilą wejścia ustawy w życie, to stwierdzenie owego przejścia prawa należy, stosownie do art. 18 ust. 1, do kompetencji organu administracji państwowej - wymaga decyzji wojewody. Decyzja ta stanowi akt deklaratoryjny, ale konieczny i zawierający sui generis element konstytutywny, dopiero bowiem od chwili jej wydania (a ściśle - uprawomocnienia) gmina może skutecznie powoływać się w obrocie na swoje prawo, i prawem tym rozporządzać. Do tego czasu gmina nie może powoływać się na samo brzmienie wymienionego art. 5 ustawy, gdyż decyzja wojewody stanowi sformalizowany i jedyny dowód nabycia przez gminę składników będących mieniem państwowym. Sytuacja ta powoduje w istocie czasowe wyłączenie uprawnień właścicielskich. Nabycie mienia komunalnego stanowi uwłaszczenie gminy częścią mienia ogólnonarodowego i ma charakter pochodny - gmina staje się następcą Skarbu Państwa. (por. wyrok SN z dnia 6 lutego 2004r II CK 404/02 baza Legalis)

W przedmiotowej sprawie decyzja Wojewody (...) uwłaszczająca gminę m.in. na działce będącej przedmiotem sporu została wydana dopiero 4 grudnia 1992r. jednakże potwierdza ona nabycie przez Gminę własności z dniem 27 maja 1990r. . W chwili gdy rozpoczęło się posiadanie Skarbu Państwa zmierzające do zasiedzenia służebności zbliżonej treścią do służebności przesyłu nie było jeszcze decyzji potwierdzającej własność gminy co do działki nr (...) (ówczesnie jeszcze przed podziałem działki o nr (...)), a zatem Skarb Państwa jako posiadacz urządzeń przesyłowych mógł mieć usprawiedliwione okolicznościami przekonanie co do tego, iż nie narusza cudzego prawa zwłaszcza, że figurował jeszcze jako właściciel w księdze rep. Hip.(...) .

Nawet gdyby tego rozumowania nie podzielić to także w chwili gdy przedsiębiorstwo państwowe zostało uwłaszczone tj. w dniu 5 grudnia 1990r. i objęło w posiadanie m.in. instalacje przesyłowe z uwagi na brak jakiegokolwiek decyzji uwłaszczającej Gminę na przedmiotową działkę to przedsiębiorstwo musiało pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, iż niczyjego prawa nie narusza zwłaszcza, że w tym czasie w księdze rep. Hip. (...) był ujawniony Skarb Państwa.

Skoro tak to obecny pozwany nabył służebność przez zasiedzenie z dniem 27 maja 2010r. po zaliczeniu okresu posiadania przez Skarb państwa od 27 maja 1990r. do 5 grudnia 1990r. ewentualnie najpóźniej z dniem 5 grudnia 2010r. z upływem dwudziestoletniego okresu posiadania.

Nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie jeszcze przed wytoczeniem powództwa o wynagrodzenie uniemożliwia domaganie się przez właściciela nieruchomości wynagrodzenia za posiadanie służebności także za okres sprzed chwili nabycia , stanowisko w tym zakresie jest już ugruntowane w orzecznictwie i powołał się na nie także Sąd Rejonowy w motywach swojego rozstrzygnięcia nie ma więc potrzeby jego powtarzania.

Nie doszło do naruszenia art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 244 k.c. art. 245 § 1 i 2 k.c. i art. 245¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie albowiem zważyć należy, że o ile dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego nabytego na podstawie czynności prawnej niezbędna jest forma aktu notarialnego i wpis o charakterze konstytutywnym (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), o tyle dla przeniesienia brak wprost wymogu formy, a wpis do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245¹ k.c.). Nie ma zatem przeszkód aby do przeniesienia posiadania służebności do chwili gdy jeszcze ona formalnie nie została usankcjonowana doszło w dowolny sposób.

Reasumując, nie doszło w sprawie do naruszenia przepisów postępowania których naruszenie zarzuca skarżący w apelacji, brak także podstaw do uznania zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego w efekcie apelacja powoda podlega oddaleniu jako nie znajdująca uzasadnienia, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. uwzględniając fakt , iż powód przegrał w sprawę w instancji odwoławczej.